

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/slowacja/75961,Solidarny-w-wielu-wymiarach-Jn-Lango-19462006.html>



Grób Jána Langoša na bratysławskim cmentarzu, 2007 r. Fot. Wikimedia Commons/domena publiczna

BIOGRAM / BIOGRAFIA

Solidarny w wielu wymiarach. Ján Langoš (1946-2006)

Autor: ANDRZEJ GRAJEWSKI 12.11.2020

Decyzje słowackiego dysydenta, a później ministra spraw wewnętrznych Czechosłowacji Jána Langoša pomogły nam w negocjacjach o wyjściu sowieckich wojsk z Polski.

W latach osiemdziesiątych był jednym z najbardziej znanych dysydentów na Słowacji, gdzie ruch oporu przeciwko władzy komunistycznej nie miał tak szerokiego zasięgu jak w Czechach. Przyczyn tego było wiele. Praska Wiosna zakończyła się przekształceniem unitarnego państwa czechosłowackiego w federalne, co w znacznym stopniu odpowiadało ambicjom Słowaków. Słowacja w czasach prezydentury Gustáva Husáka przeżywała burzliwą industrializację, co przekładało się na zmiany społeczne w całym kraju. O ile niezwykle aktywnie działały środowiska słowackich katolików, tworząc rozwiniętą strukturę Kościoła podziemnego, o tyle idee obywatelskiego oporu, propagowane przez Kartę 77, spotykały się ze znacznie słabszym rezonansem. Wśród 1889 osób, które podpisały Kartę, Słowaków było 36, według innych danych 42, co stanowiło zaledwie 2 proc. wszystkich sygnatariuszy tego dokumentu. Langoš także jej nie podpisał.

Należał do grupy, którą później zaczęto nazywać Pokoleniem 1968 r. albo

Zdegenerowaną Generacją. Założyli ją młodzi artyści i intelektualiści odrzucający obecność w oficjalnych strukturach państwowych. W odróżnieniu od starszych kolegów, partyjnych reformatorów, nie wierzyli w możliwość stworzenia socjalizmu z „ludzką twarzą”.

Jego inicjacją obywatelską, podobnie jak dla wielu innych dysydentów, był okres Praskiej Wiosny, którą przeżywał jako uczeń szkoły średniej. Urodził się w 1946 r. w Bańskiej Bystrzycy. Jego ojciec Michal walczył w słowackiej partyzantce, ale po wojnie nie zapisał się do partii komunistycznej. Wielki wpływ na kształtowanie poglądów przyszłego likwidatora komunistycznej bezpieki w Czechosłowacji miał brat jego babci, ks. kanonik Alexander Vajcík. W latach siedemdziesiątych Langoš studiował w Słowackiej Wyższej Szkole Technicznej w Bratysławie (SVŠT). W czasie „normalizacji” – jak nazywano okres po stłumieniu Praskiej Wiosny – jako zdolny cybernetyk podjął pracę w Słowackiej Akademii Nauk, gdzie spotkał się z wieloma znanymi później dysydentami, przede wszystkim z szeregow Kościoła podziemnego.

Dysydent konsekwentny

Należał do grupy, którą później zaczęto nazywać Pokoleniem 1968 r. albo Zdegenerowaną Generacją¹. Założyli ją młodzi artyści i intelektualiści odrzucający obecność w oficjalnych strukturach państwowych. W

odróżnieniu od starszych kolegów, partyjnych reformatorów, nie wierzyli w możliwość stworzenia socjalizmu z „ludzką twarzą”. Langoš w latach siedemdziesiątych zaczął współpracować z chadeckim nurtem słowackiego ruchu dysydenckiego, który tworzyli znany adwokat Ján Čarnogurský oraz matematyk František Mikloško. Istotne było także zaangażowanie Langoša w kwestie ekologiczne. W ten sposób poznał m.in. Jána Budaja, później jednego z liderów protestów w listopadzie 1989 r. Od 1988 r. wraz z Čarnogurským wydawał „Bratislavské listy”, jeden z najważniejszych tytułów drugiego obiegu na Słowacji, który ustanowił nową jakość w słowackim samizdacie. Langoš zajmował się tam nie tylko tematyką kulturalną, lecz także stawiał ważne kwestie społeczne i polityczne, m.in. dotyczące sytuacji mniejszości węgierskiej na Słowacji². Brał także udział w największej manifestacji po 1968 r., tzw. demonstracji świeczkowej, którą w obronie praw ludzi wierzących zorganizowali 25 marca 1988 r. Mikloško, Čarnogurský oraz Vladimír Jukl. Pod koniec 1988 r. nieformalna grupa, której Langoš był inicjatorem, wysunęła projekt opracowania samodzielnej ustawy zasadniczej Słowackiej Republiki Socjalistycznej. Debata nad tym dokumentem odegrała ważną rolę w budowaniu świadomości państwowej niezależnych elit słowackich i przyczyniła się do bliskiej współpracy ze środowiskiem węgierskiej mniejszości narodowej. W październiku 1989 r. przy udziale Langoša doszło do spotkania czołowych przedstawicieli słowackich i węgierskich ruchów społecznych i rozmów o współdziałaniu w obliczu zbliżającego się kryzysu politycznego w Czechosłowacji³. Odwaga, bezkompromisowość oraz zdolności organizacyjne Langoša spowodowały, że jesienią 1989 r. był jednym z organizatorów manifestacji w Bratysławie, a później współzałożycielem organizacji Społeczeństwo przeciwko Przemocy – *Veřejnosť protinasilí* (VPN), słowackiego odpowiednika Forum Obywatelskiego (FO). Został także członkiem władz centralnych VPN – komitetu koordynacyjnego⁴.



Ján Langoš Fot. www.upn.gov.sk

Polityk i minister

Zanim w Czechosłowacji doszło do pierwszych wolnych wyborów parlamentarnych, funkcjonował tam mechanizm umożliwiający częściową wymianę Zgromadzenia Federalnego – dwuizbowego parlamentu, składającego się z Izby Narodów oraz Izby Ludowej. Mechanizm polegał na odwoływaniu komunistycznych posłów i desygnowaniu w ich miejsce działaczy opozycji. W styczniu 1990 r. Langoš, jako przedstawiciel VPN, został dokooptowany do Zgromadzenia Federalnego. Ponowny mandat zdobył już w czasie wolnych wyborów

w czerwcu 1990 r., także reprezentując VPN. W wyniku tych wyborów powstał rząd federalny, którego premierem został były działacz komunistyczny, Słowak Marián Čalfa. Stanowisko federalnego ministra spraw wewnętrznych powierzono Langošowi – ze względu na autorytet, jakim się cieszył w różnych środowiskach, powszechnie znaną prawość oraz zdolności organizacyjne. Tak więc w latach 1990–1992 stał na czele resortu, który przez ponad czterdzieści lat miał decydujący wpływ na życie Czechów i Słowaków. W strukturach ministerstwa, poza pionem milicyjnym, znajdowała się także służba bezpieczeństwa. Langoš w krótkim czasie doprowadził do rozwiązania komunistycznej bezpieki (*Státní bezpečnost* – StB) i zaproponował nową koncepcję funkcjonowania służb specjalnych. Był zwolennikiem lustracji, ale nie żywiłowej, prowadzonej metodą przecieków przez media i różnych polityków, lecz uregulowanej prawnie⁵. Zdawał sobie przy tym sprawę, że kwestia lustracji generuje dodatkowe konflikty między czeskimi i słowackimi elitami politycznymi. Słowacką scenę polityczną zdominował już wówczas Ruch na rzecz Demokratycznej Słowacji (HZDS), którego lider, Vladimír Mečiar, był zdecydowanym przeciwnikiem lustracji, także ze względu na własne problemy z rozliczeniem przeszłości. Dzięki wsparciu Alexandra Dubczeka w styczniu 1990 r. Mečiar został ministrem spraw wewnętrznych Słowacji i sprawował nadzór nad słowackimi archiwami, a pięć miesięcy później objął urząd premiera Słowacji. W tej sytuacji Langoš musiał działać roztropnie. Mimo oporu wielu polityków udało mu się doprowadzić do przyjęcia przez Zgromadzenie Federalne ustawy lustracyjnej⁶.

Kontynuował przebudowę czechosłowackich służb specjalnych, powołując Federalną Służbę Bezpieczeństwa i Informacji (*Federální bezpečnostní informační služba* – FBIS). Kompetencje, struktury i zakres działania FBIS zostały uregulowane ustawą federalną z 29 maja 1991 r.⁷ Kontrwywiad został – w wyniku tej reorganizacji – wyłączony ze struktur Federalnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i stał się samodzielnym podmiotem prawnym.

Gest wobec Polski

W październiku 1990 r. w Bonn została podpisana umowa o wycofaniu Zachodniej Grupy Wojsk Sowieckich z terytorium Niemiec. Wcześniej sowieci wycofali się z Czechosłowacji i Węgier. Tymczasem próby rozmów podejmowane w analogicznej sprawie przez rząd premiera Tadeusza Mazowieckiego były nieskuteczne. Nic nie wskazywało na to, że Moskwa zamierza wycofać z Polski jednostki Północnej Grupy Wojsk Sowieckich. Było to 70 tys. żołnierzy, rozmieszczonych w blisko siedemdziesięciu garnizonach w piętnastu województwach. Z tym problemem musiał się zmierzyć rząd Jana Krzysztofa Bieleckiego, sformowany na początku 1991 r. Tymczasem – bez żadnych uzgodnień – strona sowiecka rozpoczęła w styczniu 1991 r. transport swych wojsk z Niemiec przez Polskę, co spotkało się ze stanowczą reakcją Warszawy. Konwój został zawrócony, ale niewielka jego część, która przekroczyła Wisłę, dotarła na wschód. W tej sytuacji wszystkie rozmowy o likwidacji sowieckich garnizonów w Polsce zostały zawieszono. Oczywiście nie było mowy także o żadnym tranżycie jednostek sowieckich z Niemiec. Sytuacja niepokoiła kanclerza Helmuta Kohla, który chciał, aby Moskwa jak najszybciej wycofała swoje jednostki z jego kraju. W Bonn wiedziano, że słabnie pozycja sowieckiego przywódcy Michaiła Gorbaczowa, a nikt nie dawał gwarancji, że po jego upadku następcy zechcą dotrzymać umów. Ponieważ Polska stawiała Moskwie warunki, a transport drogą morską do Kaliningradu był

kosztowny (zresztą obwód kaliningradzki nie był przygotowany na przyjęcie tak wielkiej masy wojska i uzbrojenia), powstał pomysł, aby tranzyt jednostek sowieckich z Niemiec odbywał się przez Czechosłowację. Oficjalnie Bonn zaproponowało Pradze ogromną kwotę 8 mld marek. Miało to być wynagrodzenie dla kolei czechosłowackich za przygotowanie i realizację tranzytu. O propozycji poinformował w głównym wydaniu telewizyjnych wiadomości federalny minister obrony Luboš Dobrovský.

Odwaga, bezkompromisowość oraz zdolności organizacyjne Langoša spowodowały, że jesienią 1989 r. był jednym z organizatorów manifestacji w Bratysławie, a później współzałożycielem organizacji Społeczeństwo przeciwko Przemocy – *Veřejnost protinásilí* (VPN), słowackiego odpowiednika Forum Obywatelskiego (FO).

Wówczas *chargé d'affaires* polskiej ambasady Mirosław Jasiński, współtwórca Solidarności Polsko-Czechosłowackiej, znakomicie znający czołowych czeskich polityków, zaproponował prywatne spotkanie z Langošem i jego zastępczynią, Petrušką Šustrovą⁸. Oboje byli byłymi dysydentami i stali wówczas na czele Federalnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Podczas prywatnej rozmowy w restauracji „Deminka” Jasiński przedstawił rozmówcom negatywne dla Polski konsekwencje ewentualnej zgody na transport wojsk sowieckich przez terytorium Czechosłowacji. Minister Langoš obiecał działać. Natychmiast wystąpił do prezydenta Václava Havla, który o sprawie był uprzedzony, z wnioskiem o zwołanie w trybie pilnym Rady Bezpieczeństwa Narodowego. Do jej posiedzenia doszło na początku lutego 1991 r. Wzięli w nim udział prezydent Havel, premier Čalfa, minister spraw zagranicznych Jiří Dienstbier, minister finansów Václav Klaus, minister obrony Dobrovský, minister spraw wewnętrznych Langoš i jego zastępca Jan Ruml, referujący propozycję swojego zwierzchnika⁹. W efekcie strona czechosłowacka nie przyjęła niemieckiej propozycji, co więcej, zamknęła granicę z Niemcami dla jakichkolwiek sowieckich pojazdów wojskowych.

– Specyficzny był kontekst ideowo-personalny tamtego czasu – wspominał owe rozmowy Jasiński. Wszystko toczyło się w niemal półkonspiracyjnej atmosferze. Na przykład o spotkaniach w Pradze w polskim MSZ informowany na bieżąco był jedynie wicedyrektor Departamentu Europy Grzegorz Kostrzewa-Zorbas. W ocenie Jasińskiego, decyzja władz Czechosłowacji, podjęta z inicjatywy Langoša, była najważniejszym przejawem solidarności krajów Europy Środkowej po 1989 r., a ze strony tego polityka – dowodem dużej odwagi i przenikliwości.

Decyzja nie spotkała się z przychylnym odzewem wszystkich ówczesnych polityków i opinii publicznej. „Langoš kvôli Polákum okradl Československo o 8 miliard marek” (Langoš z powodu Polaków okradł Czechosłowację na 8 mld marek) – tak komentowali tę decyzję niektórzy politycy w parlamencie – wspomina Jaromír Piskoř, wcześniej działacz Solidarności Polsko-Czechosłowackiej z Ostrawy, a później poseł do Zgromadzenia Federalnego¹¹.

„Nie ulegało jednak dla nas wątpliwości, że decyzja o odrzuceniu niemieckiej propozycji była słuszna i umożliwiła Polakom skuteczne negocjacje z Moskwą o wycofaniu wojsk sowieckich. A to było także w interesie Czechosłowacji” – dodaje.



Václav Havel i Ján Langoš, 17
listopada 1989 r. Fot.
www.medziknihami.dennikin.sk

Ostatnie dzieło

Langoš miał świadomość, że warunkiem niezbędnym dla budowy demokracji jest rozliczenie się z totalitarną przeszłością. Przede wszystkim w wymiarze instytucjonalnym: przez prawne zadośćuczynienie ofiarom zbrodni i prześladowań i osądzenie sprawców tych zbrodni, jak też przez udostępnienie pokrzywdzonym dokumentacji zbieranej w przeszłości na ich temat; wreszcie przez stworzenie norm uniemożliwiających funkcjonariuszom byłych komunistycznych służb specjalnych i ich współpracownikom wpływanie na życie publiczne (lustracja). Ale chodziło także o rozliczenie się z przeszłością w wymiarze naukowo-edukacyjnym¹¹. Dlatego wspierał powołanie w ramach MSW Urzędu ds. Dokumentacji i Ścigania Działań StB, który później pozwolił jego następcy na stworzenie Urzędu Dokumentacji i Ścigania Zbrodni Komunizmu (*Úřad dokumentace a vyšetřování zločinů komunismu, UDV*).

Na Słowacji możliwość powołania podobnej instytucji pojawiła się dopiero po odsunięciu od władzy premiera Mečiar, co nastąpiło po wyborach 1998 r. Jednak nawet w korzystnej sytuacji politycznej projekt wywołał szeroki opór sporej części słowackiej elity politycznej¹². W końcu projekt ustawy przygotowany przez Langoša¹³ został przegłosowany w parlamencie 19 sierpnia 2002 r. Regulowała ona kwestię udostępnienia dokumentów służb bezpieczeństwa z okresu 1939–1989, a także przesądzała utworzenie specjalnej instytucji o nazwie

wyraźnie nawiązującej do polskiego IPN – Instytutu Pamięci Narodu (*Ústav pamäti národa*, UPN). Instytut przejął 1783 metry akt, pochodzących z zasobów MSW, Ministerstwa Sprawiedliwości, Ministerstwa Obrony Narodowej i Słowackiej Służby Informacyjnej, czyli cywilnego wywiadu i kontrwywiadu, powstałego w 1992 r. po rozpadzie federalnego państwa¹⁴. W 2003 r. Langoš został pierwszym prezesem Instytutu, a później przewodniczącym jego Rady. Zginął w wypadku samochodowym 15 czerwca 2006 r. Jego śmierć wywołała lawinę spekulacji politycznych, ale dochodzenie prokuratorskie wykazało, że do wypadku doszło na skutek nadmiernej szybkości, z jaką jechał kierujący autem Langoš¹⁵.

Stale interesował się sprawami polskimi i miał w naszym kraju grono przyjaciół. Tworząc słowacki Instytut, korzystał z doświadczenia Instytutu Pamięci Narodowej i był zwolennikiem bliskiej współpracy obu instytucji. Był jednym z tych dysydentów, którzy po 1989 r. nie zapomnieli o wartościach, jakie przyświecały im w latach walki z komunistyczną dyktaturą.

Tekst pochodzi z nr 12/2017 "Biuletynu IPN"

¹J. Daniška, *Generácia roku 1968*, www.postoj.sk/5498/generacia-roku-1968 [dostęp: 23 X 2017 r.]; J. Mauršiak, N. Kmet', *Wprowadzenie do rozdziału słowackiego*, [w:] *Słownik dysydentów. Czołowe postacie ruchów opozycyjnych w krajach komunistycznych w latach 1956-1989*, t. I, Warszawa 2007, s. 201.

²*Wprowadzenie...*, s. 203.

³*Ibidem*, s. 207.

⁴Biogram Langoša na stronie słowackiego Instytutu Pamięci Narodu: www.upn.gov.sk/sk/jan-langos/ [dostęp: 23 X 2017 r.].

⁵P. Žáček, *Boje o minulosť*, Praha 2000, s. 46.

⁶A. Grajewski, *Transformacja służb specjalnych Czechosłowacji w latach 1990-1992. Wybrane zagadnienia*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2010, wyd. specjalne, s. 93-105.

⁷Ustawa č. 244/1991 Sb.

⁸Rozmowa z Mirosławem Jasińskim, Czeski Cieszyn, 7 X 2017 r., oraz list do autora z 11 X 2017 r.

⁹O tych wydarzeniach opowiada m.in. dokumentalny film Mirosława Jasińskiego *Europa Środkowa idzie na wolność* (2012).

¹⁰ Rozmowa z Jaromírem Piskořem, Czeski Cieszyn, 7 X 2017 r., oraz list do autora z 8 X 2017 r.

¹¹ Rozmowa z Petrušką Šustrovą, Czeski Cieszyn, 7 X 2017 r.

¹² *Zákon z 19. augusta 2002 o sprístupnení dokumentov o činnosti bezpečnostných zložiek štátu 1939-1989 a o založení Ústavu pamäti národa a o doplnení niektorých zákonov (zákon o pamäti národa)*, č. 553/2002, Zbierka zákonov SR (Kodeks Praw Republiki Słowackiej) www.epi.sk [dostęp: 23 X 2017 r.].

¹³ Rolę Langoša w tworzeniu UPN wspominają osoby, które w tym procesie uczestniczyły, https://www.youtube.com/watch?time_continue=2612&v=vvTpDSuvyzo [dostęp: 23 X 2017 r.].

¹⁴ *Kmeňové archívne fondy Archívu ÚPN a ich preberanie*, <http://www.upn.gov.sk/sk/kmenovearchivne-fondy-archivu-upn-a-ich-preberanie/> [dostęp: 23 X 2017 r.].

¹⁵ *Prokuratúra: Nehodu spôsobil Langoš*, <https://domov.sme.sk/c/4361061/prokuratúra-nehodu-sposobil-langos.html> [dostęp: 23 X 2017 r.].

COFNIJ SIĘ